

ser

N°

fanak@wp.pl

736

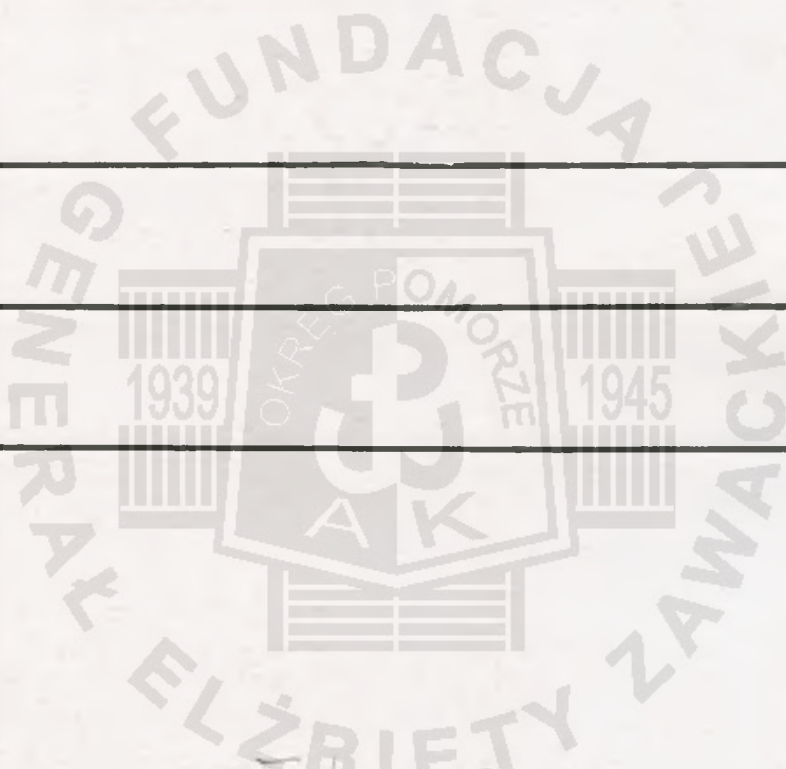
NIP 956 16 25 027000 www.zawacka.pl  
KRS 0000041692

2008r.

Nr 1-40 000 000 000 0000 5002 0244

# MEMORIAL

General Marii Wittek



AK Hilno

Fotograf. brak

++  
SKORKO-Barańska  
Marta

z d. Ldrojevska  
ps. "Irena"  
"

3799/WSK

T. 3799

SPIS ZAWARTOŚCI TE CZKI — SKORKO-BARAŃSKA Marta

z d. Idrzejewska

ps. „Ireua”

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 — relacja właściwa ✓ K. 3, 3.4.

I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację —**

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —**

III/1 — dot. rodziny relatora —

III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939 — 1945) —

III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — Inne... —

**IV. Korespondencja —**

.....  
.....  
.....  
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓<sup>1</sup>

VI. Entomologia —



## I/1. Relacja wTasara

- Relacja Marty Skorko-Barańska (48 powieści o s.p. Marii Skorko-Barańskiej) napisane przez Annę Dziekalską-Tosiogę, a przekładane przez C. Stracińskiego 18.09.2006. Ms p, 2 popr. odrysowanie. Ksero. K. 3, s. 1-4.



## Wspomnienia o ś.p. Marcie Skorko-Barańskiej

S.p. Marta Skorko-Barańska z d. Zdrojewska urodziła się w Wilnie w 1913 roku i po obojgu rodzicach odziedziczyła tradycje patriotyczne. Jej matka, Maria Ruszczyc c. Ignacego i Heleny z d. Kossow wywodziła się z rodu Ruszczyców z Rzeszy, a ojciec Zygmunt Zdrojewski s. Ludwika i Klimpii z Kaplińskich pochodził z dalekich kresów Rzeczypospolitej. S.p. Marta spędziła dzieciństwo w ojcowskim majątku Pieroszyce w Ziemi Mohylewskiej. Po tułaczce ostatnich lat wojny zamieszkała wraz z rodzicami w Bydgoszczy, gdzie rozpoczęła naukę szkolną.

W 1923 roku Zdrojewscy osiedlili się w Wilnie, gdzie po uzyskaniu matury w gimnazjum SS. Nazaretanek, ukończyła w 1934 roku studia w zakresie fizyki na Uniwersytecie Stefana Batorego i podjęła pracę najpierw w gimnazjum im. A. J. Czartoryskiego, a potem w czasie wojny w tajnym szkolnictwie polskim.

Już w końcu 1941 roku rozpoczęła działanie w Armii Krajowej, początkowo prowadząc punkt kontaktowy łączności konspiracyjnej w V oddziale sztabu Okręgu t.zw. V<sub>k</sub>. Następnie została kierownikiem kancelarii szefa sztabu Okręgu Wileńskiego ppułk. Lubosława Krzeszowskiego "Ludwika". Przyjęła pseudonim "Irena". W końcu 1942 roku została przeszkolona w pracy szyfranta przez Alinę Lenartowicz "Renę". W późniejszym okresie, korzystając z podanych przez "Renę" danych, nawiązała kontakt z dalszymi osobami grupy. Miały one pełnić w kancelarii szefa sztabu funkcje szyfrantek i maszynistek. Szyfrantki przeszkoliła osobiście. Do Jej grupy weszły następujące panie:

Czerucka Jadwiga /obecnie Korkozowicz/,

Czerucka Irena /ob. Jeleńska/,

Danusia /?/ z ul. Lwowskiej,

Kukowicz /Wanda?/,

Rakowska Teodora,

oraz dokooptowana przez nią w późniejszym czasie:

Jabłońska Danuta /ob. Frąckowiak/.

1/2

**FUNDACJA**  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 18.09.2006  
L. dz. 1859/WSW-412/06

Załącznik: .....  
Referent: .....

prekierowanie p. Danta Żelbińska - Fupchowska  
przez p. Cecylię Jurczeniszewską





Materiały do zaszyfrowania, rozszyfrowania lub przepisania na maszynie otrzymywała bezpośrednio od "Reny" lub znacznie częściej od Anieli Dziewulskiej "Krystyny". Im też przekazywała osobiście wykonane prace. Materiały opracowywała sama, lub przekazywała je w określonej kolejności paniom ze swojej grupy. Nie korzystała przy tym z pośrednictwa żadnych łączniczek. Bazą szyfru była książka "Trzy Opowieści" Z. Bartkiewicza. W nagłówku szyfru na umówionych pozycjach podawane były strona i wiersz. Na tej podstawie uzyskiwało się podstawy do przypisania poszczególnym literom alfabetu odpowiednich liczb.

Na początku czerwca 1944 roku przeszkoliła w "szyfrach" Witkowskiego Zygmunta "Zielonka", który po powołaniu sztabu operacyjnego w Polu został skierowany do Dziewieniszek. Po paru dniach rozkazem gen. Wilka "Irena" została wezwana do objęcia pracy szyfranta w Dziewieniszkach /a następnie w Wołkorabiszkach/.

Po zakończeniu działań "Ostrej Bramy" w Wilnie, po 17 lipca "Irena" na polecenie ppłk. Blumskiego wróciła do Wilna. W tym czasie przestara działać kancelaria oraz V<sub>k</sub>, "Jagienkę" oddelegowano do Warszawy celem przekazania całej prawdy o podstępnym aresztowaniu komendy Okręgu. "Irena" kontynuowała pracę w tajnym szkolnictwie w Wilnie.

Istnieje dotąd mało opracowań historyków o pracy tej komórki oraz o pracy "Ireny". Nie powinno to dziwić, bo komórka ta była bardzo silnie zakonspirowana, a "Irena" odznaczała się wielką skromnością i nigdy nie słyszałam by opowiadała o swej pracy. Dlatego też uniknęła aresztu.

W ostatnich latach naciskałam na "Irenę" silnie, by napisała o swej pracy tak, by pozostał ślad w historii. Niechętnie, ale się zgodziła i w Wileńskich Rozmaitościach ukazał się napisany przez nią biogram.

- Longin Tomaszewski: Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939-1945, oficyna wyd. RYTM, Warszawa 1999r

- "Wileńskie Rozmaitości" 1993, nr. 5/19

(z archiwum)

- ze zbiorów s.p. Marty Skorko-Barańskiej oraz Jej siostrzenicy  
Elżbiety Feliksiak

2/1/4

Rodzinę ś.p. Marty Skorko-Barańskiej z domu Zdrojewskiej pochodziła z dalekich kresów Rzeczypospolitej, z pod Mohylewa, cechował tę rodzinę głęboki patriotyzm. Potem zamieszkali w Wilnie, gdzie w 1934 roku ukończyła studia w zakresie fizyki na USB i podjęła pracę w szkolnictwie najpierw jawnym a potem tajnym.

Równocześnie już w końcu 1941 roku rozpoczęła działanie w Armii Krajowej w <sup>2</sup>dziale łączności konspiracyjnej komendy Okręgu Wileńskiego t.zw. V<sub>k</sub> pod dowództwem swojej uczenicy "Jagienki" Zofii Dąb Biernackiej - początkowo jak prowadząc punkt kontaktowy, następnie została kierownikiem kancelarii - komórki szyfrów szefa sztabu Okręgu. Przyjęła pseudonim "Irena". Komórka ta rozwinęła się potem tworząc zespół 6 szyfrantek i maszynistek.

Po powołaniu sztabu operacyjnego w Polu, w początku czerwca 1944 roku została oddelegowana na stanowisko szyfrantki i maszynistki komendy Okręgu najpierw w Dziewieniszkach, potem w Wołkorabiszkach.

Po zakończeniu powstania w Wilnie "Irena" dostała rozkaz powrotu do Wilna. W tym czasie przestała działać komórka V<sub>k</sub>, "Jagienkę" oddelegowano do Warszawy celem przekazania całej prawdy o podstępnych aresztowaniach ~~exkxxx~~ komendy Okręgu, a "Irena" kontynuowała pracę w tajnym szkolnictwie.

Jak dotąd w żadnym poważnym opracowaniu historyków niema wiadomości ani o pracy tej komórki ani o pracy "Ireny". Nic to nie dziwi, bo komórka była bardzo silnie zakonspirowana, a "Irena" odznaczała się wielką skromnością i nigdy nie słyszałam, by opowiadała o swojej pracy. ~~Wiedzieliśmy trochę o jej pracy, gdyż dobrze się znałyśmy, mieszkaliśmy blisko siebie, miałam też czasem kontakty w związku z pracą w Armii krajowej., dlatego też uniknęła ona aresztu~~

Wiedzieliśmy <sup>tylko</sup> trochę o jej pracy, gdyż dobrze się znałyśmy, mieszkaliśmy blisko siebie, miałam też czasem kontakty w związku z pracą w Armii krajowej., dlatego też uniknęła ona aresztu

W ostatnich latach naciskałam silnie na "Irenę" by napisała o swej pracy tak, by został ślad w historii. Niechętnie, ale się zgodziła i napisany przez nią biogram został wydrukowany w "Wileńskich Rozmaitościach" wydawnictwa z Bydgoszczy.

Ostatnio z Londynu otrzymałam obietnicę otrzymania bardziej szczegółowych danych o pracy "Ireny" i o komórce szyfrów.

Anela

J. 3799/WSK

AK  
Wilno

<sup>++</sup> SKORKO-BARAŃSKA Marta

2 d. Zdrojewska  
ps. "Irena"

v. Wypisy ze źródeł - nazwiskore karty  
informacyjne: 1.



i

J-3799/WSK

AK  
Wilno

++

SKORKO-BARAŃSKA

Masta

2 d. Zdrojevska

ps. "Irena"

2r. Relacja

B. Rojek 2015

SKORKO-BARAŃSKA Marta



książka wiązana białą

